

Kłopoty polskiej szkoły na Litwie

26 grudnia 2019

Jedyna szkoła z polskim językiem nauczania w rejonie święciańskim na Litwie może wkrótce zniknąć. Władze chcą ją połączyć ze szkołą litewską, co de facto oznacza koniec polskiej szkoły.

Jak informuje Polskie Radio, gimnazjum Żejmiana, jedyna w rejonie święciańskim polska szkoła, obchodzi w tym roku prawdopodobnie swoje ostatnie Święta. Jesienią władze regionalne poinformowały, że podjęto decyzję o połączeniu polskiego gimnazjum z Podbrodzia z litewską szkołą. Decyzję uzasadniano względami finansowymi, potem pojawiły się też argumenty o potrzebie podniesienia jakości nauczania.

Wicedyrektor szkoły Anna Łastowska mówi, że szkoła nie zna dokładnych powodów tej decyzji. Szkoła ma obecnie 367 uczniów i w razie połączenia jej z inną placówką trudno mówić o oszczędnościach, bo ta liczba się nie zmniejszy.

Szkoła planuje po Nowym Roku przeprowadzenie akcji protestacyjnych w obronie placówki. „Musimy się śpieszyć, bo reorganizacja została zapowiedziana na kwiecień” – mówi wicedyrektor szkoły. Przeciwko planowanemu połączeniu szkół zebrano ponad 500 podpisów, które dołączono do pism, skierowanych w sprawie placówki do 16 instytucji na Litwie i w Polsce. List trafił m.in. do prezydentów, premierów i parlamentów obu krajów.

W Podbrodziu Polacy stanowią aż 44 proc. mieszkańców, cały rejon święciański jest rejonem wielonarodowym.

Według prezesa Stowarzyszenia Nauczycieli Szkół Polskich na Litwie „Macierz Szkolna” Józefa Kwiatkowskiego, sytuacja w Podbrodziu to proces „cichej litwinizacji”. Jak dodaje,

likwidacja polskich szkół miała już miejsce w innych rejonach – na kowieńszczyźnie i w rejonie szyrwinckim.

„Przeżywamy renesans w stosunkach polsko-litewskich, ale nie rzutuje to na sytuację polskiej mniejszości na Litwie” – uważa Kwiatkowski. „Na wysokich szczeblach mówi się o strategicznym partnerstwie w dziedzinie obronności, współpracy energetycznej, o wspólnym zagrożeniu ze strony Rosji, a tym czasem władze rejonowe zamykają polską szkołę” – powiedział Józef Kwiatkowski.

Pod koniec listopada prezydent Andrzej Duda złożył wizytę na Litwie, gdzie spotkał się z prezydentem Litwy Gitanasem Nausedą. Prezydent Duda wraz z małżonką przyjechali na Litwę, aby wziąć udział w pochówku przywódców Powstania Styczniowego cmentarzu na Rossie w Wilnie. Prezydent poinformował, że tematem jego rozmów z prezydentem Litwy były m in. wspólne inwestycje, współpraca energetyczna i militarna, kwestie bezpieczeństwa a także sytuacja na Ukrainie. Przywódcy rozmawiali także o o relacjach między krajami.

Mówiąc o relacjach polsko-litewskich prezydent zaznaczył, że między krajami panuje „atmosfera relacji”. „Uroczystość, która odbędzie się jutro, pokazuje, że relacje polsko-litewskie są takie jakie nie były od bardzo, bardzo, bardzo dawna” – podkreślił prezydent. Prezydent powiedział, że na spotkaniu z litewskim przywódcą była poruszana sytuacja polskiej mniejszości na Litwie oraz litewskiej w Polsce. Prezydent wyraził nadzieję, że „stopniowo uda się osiągnąć porozumienie” w kwestiach edukacji i wychowania młodzieży.

Źródło: pl.SputnikNews.com